

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO

M. POIARESA MADURA

przedstawiona w dniu 22 kwietnia 2009 r.¹

I — Okoliczności sprawy

1. W odniesieniu do niniejszej sprawy można stwierdzić, iż dotyczy ona zagadnienia wzajemnych efektów zewnętrznych. Z jednej strony Austria, a w szczególności Land Oberösterreich (kraj związkowy Górna Austria) przekonane są, iż dotyczą ich ujemne efekty zewnętrzne działań ČEZ oraz czeskich władz, które umiejscowiły elektrownię jądrową w pobliżu granicy austriackiej, nie biorąc pod uwagę ryzyka, jakie stwarza ona dla osób zamieszkałych po drugiej stronie granicy. Z drugiej strony ČEZ oraz Republika Czeska twierdzą, iż wykładnia prawa austriackiego dokonana przez austriacki Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy) powoduje względem nich efekt zewnętrzny poprzez wymaganie, by zamknięto czeską elektrownię jądrową jedynie w celu ochrony interesu obywateli austriackich i bez wzięcia pod uwagę sytuacji w Republice Czeskiej. Prawo UE (w postaci przepisów traktatów WE i EWEA) nabiera w takim sporze znaczenia, ponieważ każda ze stron powołuje się na nie, by uzasadnić narzucenie swojego rozstrzygnięcia stronie przeciwnej. Optymalne rozwiązanie polegałoby natomiast na tym, by każda ze stron

uwzględniła w swoim rozstrzygnięciu interesy drugiej strony, jako że właśnie brak takiego uwzględnienia leży u podstaw niniejszego sporu i stanowi jego istotę. Niestety, w braku całościowej regulacji takich zagadnień w ramach przepisów traktatów WE i EWEA, Trybunał może dojść do wniosku, iż ma ograniczoną możliwość znalezienia w pełni zadowalającego rozstrzygnięcia dla rozpatrywanej sprawy. Z tym zastrzeżeniem proponowana przeze mnie wykładnia przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie zmierza do zwrócenia maksymalnej uwagi władz krajowych na skutki podejmowanych przez nie rozstrzygnięć w sferze interesów innych państw członkowskich i ich obywateli, ponieważ taki właśnie cel leży, jak się wydaje, u podstaw projektu integracji europejskiej i stanowi nieodłączną część europejskich przepisów.

2. W rozpatrywanej sprawie po raz drugi skierowano do Trybunału pytania prejudycjalne na podstawie art. 234 WE w związku ze sporem sądowym pomiędzy krajem związkowym Górna Austria (zwanym dalej „powodem”) a elektrownią jądrową ČEZ położoną w Temelinie w Republice Czeskiej (zwaną dalej „pozwaną”). Powód jest właścicielem nieruchomości gruntowej na terytorium Austrii, na której założył szkołę rolniczą, w odległości około 60 km od zakładu

1 — Język oryginału: angielski.

pozwanej. Władze czeskie wydały zgodę na powstanie elektrowni w Temelínie w 1985 r., a elektrownia ta eksploatowana jest w pełni od 2003 r., po okresie eksploatacji próbnej poczynając od 2000 r.

3. Elektrownia w Temelínie stanowiła przedmiot negocjacji pomiędzy Austrią a Republiką Czeską, których wynikiem jest deklaracja dołączona do traktatu akcesyjnego Republiki Czeskiej do Unii, w którym oba państwa stwierdziły, iż będą wypełniać szereg dwustronnych obowiązków, włączając w to środki bezpieczeństwa, kontrolę przestrzegania praw do swobodnego przepływu oraz rozwój spółek energetycznych, które zostały określone w dokumencie pt. „Konkluzje z procesu Melk i jego dalszy ciąg”, który został sporządzony w listopadzie 2001 r.

4. Pomimo to, w 2001 r. powód i inni prywatni właściciele nieruchomości wnieśli sprawę przed Landesgericht Linz (sąd krajowy w Linz), żądając, na podstawie § 364 ust. 2 Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch (kodeksu cywilnego austriackiego, zwanego dalej „ABGB”), by sąd ten nakazał pozwanej zaniechania emisji, jakie na nieruchomości powodów powodują wyziewy radioaktywne pochodzące z elektrowni w Temelínie.

5. Sąd krajowy stwierdza, iż zgodnie z § 364 ust. 2 ABGB właściciel nieruchomości może żądać, by właściciel sąsiedniej nieruchomości, w tym również nieruchomości położonej

w innym państwie członkowskim, zapewnił, aby używanie tej nieruchomości nie powodowało emisji w zakresie wykraczającym poza przeciętną miarę wynikającą ze stosunków miejscowych i znacznie utrudniającym normalne korzystanie z nieruchomości. W przypadku bezpośredniego i konkretnego zagrożenia emisją, jeśli wpływ czasu groziłby powstaniem niepowetowanej szkody, możliwe jest również wniesienie zapobiegawczego powództwa o zaniechanie, by uniemożliwić używanie nieruchomości, z której pochodzi zagrożenie. Jeśli jednak emisje są powodowane przez „obiekt działający na podstawie zezwolenia administracyjnego”, wówczas w miejsce roszczenia o zaniechanie powstaje roszczenie odszkodowawcze.

6. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Landesgericht Linz, Oberster Gerichtshof orzekł, iż wyrażenie „obiekt działający na podstawie zezwolenia administracyjnego”, zawarte w § 364a ABGB, nie obejmuje obiektów działających na podstawie zezwoleń wydanych przez władze zagraniczne, a to dlatego, że u podstaw cytowanego paragrafu leży „wyłącznie rozważenie różnych interesów wewnętrznych”, a także dlatego, iż brak jest przyczyn, dla których austriacki ustawodawca miałby nakładać na właścicieli krajowych nieruchomości ograniczenia prawa własności „wyłącznie w interesie ochrony zagranicznej gospodarki oraz zagranicznego interesu publicznego”.

7. W szeregu bardzo długich pytań Landesgericht Linz zmierza do uzyskania stanowiska Trybunału w kwestii zgodności wskazanej

interpretacji § 364a ABGB z prawem wspólnotowym, a w szczególności z art. 43 WE, 28 WE, 12 WE i 10 WE. Proponuję rozpocząć od rozważenia zagadnień wyłaniających się na tle art. 43 WE, które, w moim odczuciu, mogą umożliwić Trybunałowi rozstrzygnięcie najistotniejszych zagadnień niniejszej sprawy.

II — Artykuł 43 WE i przepisy krajowe o skutku ponadgranicznym

8. Do tej pory orzecznictwo dotyczące swobody przedsiębiorczości koncentrowało się na środkach przyjmowanych przez państwo członkowskie, które ograniczały wolność osób fizycznych lub przedsiębiorstw do osiedlenia się lub ustanowienia siedziby w danym państwie członkowskim w celu podjęcia tam działalności gospodarczej albo które ograniczały osobom fizycznym lub przedsiębiorstwom możliwość opuszczenia danego państwa członkowskiego w celu osiedlenia się lub ustanawiania siedziby w innym państwie członkowskim. To samo dotyczy pozostałych przepisów w przedmiocie swobód przepływu, które koncentrują się na usuwaniu ograniczeń wjazdu i wyjazdu z danego państwa członkowskiego. W niniejszej sprawie Trybunał staje przed odmienną sytuacją, w której twierdzi się, iż środki krajowe przyjęte przez jedno państwo (w tym wypadku przez Austrię) mają wpływ na prawo przedsiębiorczości na terytorium innego państwa członkowskiego (w tym wypadku na terytorium Republiki Czeskiej), które to państwo usiłuje sprzedawać swoje produkty konsumentom w państwach członkowskich innych niż państwo, które ustanowiło przedmiotowe środki. Trybunał musi więc rozstrzygnąć, czy możliwa eksterytorialna skuteczność krajowych przepisów austriackich może, co do zasady, stanowić ograniczenie swobody przedsiębiorczości

w innym państwie członkowskim, tj. w Republice Czeskiej.

9. Moim zdaniem na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Chociaż orzecznictwo dotyczące swobody przedsiębiorczości w dużej mierze skupiało się na skutkach, jakie środki przyjmowane przez państwo członkowskie wywierają na zdolność podmiotu mającego przynależność innego państwa członkowskiego do osiedlenia się w tym państwie, to jednak rozwój prawa wspólnotowego w dziedzinie wykonywania orzeczeń krajowych na terytorium innych państw członkowskich, którego przykładem jest rozporządzenie nr 44/2001², prowadzi do tego, że orzeczenia sądów krajowych w kwestiach prawa krajowego o skuteczności ponadgranicznej będą mogły w coraz większym stopniu wpływać na wykonywanie prawa przedsiębiorczości w innym państwie członkowskim, nawet w odniesieniu do podmiotów mających przynależność państwową tego państwa albo innego państwa członkowskiego. Przykładowo, w odniesieniu do przepisów dotyczących immisji, prawo wspólnotowe spowoduje, że stanie się bardziej prawdopodobne, iż orzeczenia sądów państwa A dotyczące immisji odczuwanych w państwie A, ale pochodzących z państwa B, będą wykonywane przez sądy państwa B. Dlatego ponadgraniczne skutki orzeczeń organów sądowych państwa A w takich obszarach jak immisje, mogą, ze względu na wystawienie przedsiębiorstw położonych w państwie B na roszczenia odszkodowawcze albo roszczenia o zaprzestanie immisji podnoszone na gruncie porządku prawnego państwa A, mieć skutek w postaci zakłócenia lub uczynienia mniej atrakcyjnym, dla podmiotów mających przynależność państwa C, wykonywania prawa

2 — Rozporządzenie Rady (WE) z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 2001, L 12, s. 1).

przedsiębiorczości na terytorium państwa B. Występuje znaczące prawdopodobieństwo, iż wskazany ujemny wpływ zaznaczy się w szczególności w sytuacjach ponadgranicznych, w których przedsiębiorstwa mające siedzibę w państwie A będą miały możliwość skorzystania z wyłączeń ograniczających oddziaływanie na nie ujemnych skutków, o jakich mowa, natomiast przedsiębiorstwa mające siedzibę w państwie B będą takiej możliwości pozbawione.

10. W świetle powyższych rozważań nie podzielałam stanowiska wyrażonego przez Komisję, kraj związkowy Górna Austria, a także przez rząd austriacki i rząd polski, zgodnie z którym zakres zastosowania przepisów o swobodnych przepływach ograniczony jest jedynie do sytuacji, w których dany środek przyjęty przez państwo może ograniczyć swobodny przepływ pomiędzy tym państwem a innym państwem członkowskim. Moim zdaniem przepisy o swobodach przepływu mają na celu usunięcie wszelkich ograniczeń, jakie państwo członkowskie nakłada zarówno na działalność gospodarczą na terytorium innego państwa członkowskiego, jak i na wymianę gospodarczą z tym państwem. Niezbędny jest przy tym element ponadgraniczny, który jednak nie zakłada rzeczywistego ograniczenia swobody przepływu z państwa lub do państwa, które przyjęło dany środek. Wystarczy, że eksterytorialne stosowanie tego środka krajowego może mieć wpływ na działalność gospodarczą w innym państwie członkowskim lub wymianę gospodarczą pomiędzy innymi państwami członkowskimi. Istotne jest, by skutek ponadgraniczny środka przyjętego przez państwo członkowskie miał wpływ na korzystanie z przywilejów rynku wewnętrznego przez podmioty gospodarcze mające siedzibę w innych państwach członkowskich. Jeżeli brzmienie przepisów o swobodnych

przepływach nie wydaje się w sposób oczywisty obejmować takiego stanu faktycznego, jak ten będący przedmiotem niniejszej sprawy, to dzieje się tak po prostu dlatego, że okoliczności tego rodzaju nie można było przewidzieć w okresie, gdy formułowano te przepisy. W istocie fakt, iż przepis austriacki oraz orzeczenie sądowe, w którym zastosowano ten przepis, mają tak ograniczający wpływ na działalność gospodarczą w innym państwie członkowskim, wynika z tego, iż rozwój prawa wspólnotowego doprowadził do uznawania określonych orzeczeń sądowych (oraz przepisów krajowych, które zostały w takich orzeczeniach zastosowane) w innych państwach członkowskich. Byłoby niedopuszczalne, gdyby państwo członkowskie mogło skorzystać z przepisów WE w celu doprowadzenia do zastosowania w innym państwie członkowskim środka ograniczającego działalność gospodarczą w tym państwie, podczas gdy równocześnie to pierwsze państwo uchylałoby się od zastosowania przepisów WE w zakresie kontroli takiego środka.

11. Komisja, która z pewnością zdaje sobie sprawę z problemu leżącego u podłoża niniejszej sprawy, dochodzi do cokolwiek paradoksalnego wniosku, iż podczas gdy niniejszy stan faktyczny nie jest objęty zakresem zastosowania żadnego z przepisów o swobodnych przepływach, objęty jest jednak zakresem zastosowania prawa wspólnotowego z racji skutków, jakie środek krajowy wywiera na wewnątrzwspólnotową wymianę towarów i usług. Na poparcie tego poglądu Komisja przywołuje szereg wyroków Trybunału. W wyrokach tych Trybunał ograniczał się jednak do stwierdzenia, iż tego rodzaju prawa mają skutki dla wewnątrzwspólnotowej wymiany towarów i usług, bez potrzeby określania, które konkretnie przepisy doty-

czące poszczególnych swobodnych przepływów mają zastosowanie³. Środki badane przez Trybunał w sprawach, w których wydano wskazane wyroki, objęte były zakresem zastosowania prawa wspólnotowego z tego względu, iż niosły ze sobą potencjalne ograniczenie poszczególnych swobód przepływu; nieprawdą jest natomiast, iż środki te objęte były zakresem zastosowania prawa wspólnotowego, pomimo iż nie były one objęte zakresem żadnego z przepisów o swobodnym przepływie. Wykładnia zaproponowana przez Komisję mogłaby stanowić jedynie źródło dodatkowego zamętu i braku pewności prawa. Stanowisko Komisji równoznaczne jest ze stwierdzeniem, iż, w wypadku gdy ograniczający wpływ na określoną swobodę przepływu jest niewystarczający, by doprowadzić do zastosowania przepisu o danej swobodzie, może on jednak doprowadzić do ogólnego zastosowania prawa wspólnotowego, powodując tym samym zarówno ograniczenie zakresu praw do swobodnego przepływu, jak i rozszerzenie zakresu zastosowania prawa wspólnotowego bez wskazywania jasnyc kryteriów, na jakich jest to oparte. Tymczasem, aby dotrzymać kroku rozwojowi prawa WE, niezbędne jest przyjęcie wykładni przepisów o swobodnych przepływach obejmującej wszelkie przepisy krajowe mające wpływ na działalność gospodarczą w innym państwie członkowskim, w których stany faktyczne o charakterze ponadgranicznym zostały potraktowane w sposób mniej korzystny niż stany faktyczne o charakterze czysto krajowym.

12. Tak jak stwierdziłem w moich opiniach w sprawach *Alfa Vita Vassilopoulos* i *Carrefour Marinopoulos*⁴ oraz *Marks & Spencer*⁵, Trybunał, chroniąc prawa do swobodnego przepływu, w tym prawa przewidziane zarówno w art. 28 WE, jak i art. 43 WE, ma za zadanie zapewnić, by „państwa [...] nie ustanawia[ły] środków, które w rzeczywistości prowadzą do traktowania sytuacji ponadgranicznych w sposób mniej korzystny niż sytuacji czysto krajowych”⁶. Fakt, iż sądy austriackie odmawiają uwzględnienia zezwoleń administracyjnych wydanych przez władze innych państw członkowskich, z uwagi na które mogłaby zostać ograniczona dostępność środków ochrony prawnej wnoszonych na podstawie przepisów w przedmiocie immisji, podczas gdy uwzględniają one podobne zezwolenia wydane przez władze austriackie, zwiększa ryzyko, iż wyroki nakazujące zaniechania immisji będą wydawane raczej w odniesieniu do przedsiębiorstw takich, jak ČEZ, które zdecydowały się podjąć działalność w państwie członkowskim granicznym z Austrią, niż w odniesieniu do przedsiębiorstw austriackich, prowadzących działalność na rynku austriackim. Z tego względu opisana przez sąd krajowy wykładnia § 364a ABGB, przyjęta przez Oberster Gerichtshof, skutkuje traktowaniem stanów faktycznych o charakterze ponadgranicznym w sposób mniej korzystny niż stanów faktycznych o charakterze czysto krajowym, stanowiąc tym samym przeszkodę dla korzystania z prawa przedsiębiorczości, która wymaga odpowiedniego uzasadnienia. Co więcej,

3 — Zobacz wyroki: z dnia 20 października 1993 r. w sprawach połączonych C-92/92 i C-326/92 *Phil Collins i in.*, Rec. s. I-5145, pkt 27; z dnia 26 września 1996 r. w sprawie C-43/95 *Data Delecta i Forsberg*, Rec. s. I-4661, pkt 15; z dnia 20 marca 1997 r. w sprawie C-323/95 *Hayes*, Rec. s. I-1711, pkt 17; z dnia 2 października 1997 r. w sprawie C-122/96 *Saldanha i MTS*, Rec. s. I-5325, pkt 20; z dnia 6 czerwca 2002 r. w sprawie C-360/00 *Ricordi*, Rec. s. I-5089, pkt 24; z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie C-28/04 *Tod's i Tod's France*, Zb.Orz. s. I-5781, pkt 18.

4 — Opinia w połączonych sprawach C-158/04 i C-159/04 *Alfa Vita Vassilopoulos i Carrefour Marinopoulos* (wyrok z dnia 14 września 2006 r.), Zb.Orz. 2006, s. I-8135.

5 — Opinia w sprawie C-446/03 (wyrok z dnia 13 grudnia 2005 r.), Zb.Orz. 2005, s. I-10837, pkt 37–40.

6 — Wyżej wymienione opinie: w sprawie *Alfa Vita Vassilopoulos i Carrefour Marinopoulos*, pkt 41; w sprawie *Marks & Spencer*, pkt 37–40.

biorąc pod uwagę prawdopodobieństwo, iż elektrownie jądrowe, takie jak elektrownia będąca przedmiotem niniejszej sprawy, mogą mieć zamiar sprzedaży produkowanej przez siebie energii elektrycznej odbiorcom w innych państwach członkowskich, fakt wystąpienia zwiększonego ryzyka, iż wyroki nakazujące zaniechania immisji wydawane będą w odniesieniu do elektrowni nieaustriackich może również prowadzić do ograniczeń w korzystaniu z praw chronionych przez art. 28 WE.

13. Należy także zauważyć, iż prawo EWEA obejmuje przepisy i normy określające wymogi dotyczące budowy i eksploatacji elektrowni jądrowych, które elektrownia w Temelínie całkowicie spełnia. Komisja usiłowała rozwiązać problem będący przedmiotem niniejszej sprawy z powołaniem się na te przepisy w celu wykazania, iż należy zastosować prawo wspólnotowe. Należy jednak zauważyć, iż przepisy traktatu EWEA mają na celu jedynie uregulowanie wymogów, jakie musi spełniać elektrownia jądrowa, by można było w odniesieniu do niej wydać zezwolenie; nie mają one natomiast na celu uregulowania kwestii potencjalnych sporów cywilnoprawnych pomiędzy właścicielami takich elektrowni a osobami, na które może mieć wpływ ich eksploatacja. Jak sama Komisja zauważyła podczas rozprawy, istnienie przepisów EWEA określających warunki, jakie musi spełniać obiekt technologii jądrowej, samo w sobie nie prowadzi do wniosku, iż wszelkie przepisy krajowe, które mogą mieć wpływ na funkcjonowanie takiego obiektu z zasady są sprzeczne z prawem wspólnotowym. Fakt, iż dany obiekt spełnia normy określone przez władze państwowe, nie wyklucza oceny, czy eksploatacja obiektu nie narusza praw cywilnych osób trzecich. Zasadę

tę można zauważyć także w wielu innych gałęziach prawa. Przykładowo restauracja, która spełnia wymogi urbanistyczne i higieniczne, nie będzie z tego powodu chroniona przed powództwami klientów twierdzących, iż ulegli zatruciu pokarmowemu wskutek spożycia tam kolacji, czy też powództwami sąsiadów, uskarżających się na zapachy wydobywające się z restauracyjnej kuchni. Tak więc, jak zostało to wskazane poniżej, podczas gdy fakt, iż elektrownia w Temelínie spełnia wymogi wynikające z przepisów EWEA, może być z innych względów istotny w niniejszej sprawie, sam przez się jednak nie wystarcza, by wyłączyć ją z roszczeń cywilnoprawnych osób trzecich.

14. W związku z tym fakt, iż austriackie sądy odmawiają uznawania zezwoleń administracyjnych wydanych przez władze czeskie za okoliczność wyłączającą roszczenia o zaniechanie immisji, pomimo iż mogą się z tym wiązać możliwe ograniczenia praw wynikających z art. 43 WE, nie jest w sposób konieczny niezgodny z prawem wspólnotowym. Niemniej, przy stosowaniu krajowych przepisów dotyczących ochrony sądowej udzielanej roszczeniom o zaniechanie immisji z elementem ponadgranicznym, sąd austriacki winien zapewnić, iż wskazana wyżej odmowa nie będzie miała charakteru dyskryminacyjnego oraz że będzie ona uzasadniona jednym ze względów interesu publicznego wymienionych w art. 30 WE lub jednym z nadrzędnych wymogów określonych w orzecznictwie Trybunału⁷.

⁷ — Zobacz na przykład wyroki: z dnia 30 listopada 1995 r. w sprawie C-55/94 Gebhard, Rec. s. I-4165, pkt 37; z dnia 4 lipca 2000 r. w sprawie C-424/97 Haim, Rec. s. I-5123, pkt 57.

15. Zgodnie z takimi standardami sądy austriackie nie mogą po prostu odmawiać nadawania wszelkim nieaustriackim zezwoleniom administracyjnym takiej skuteczności, jaką przyznają zezwoleniom austriackim. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której zgodnie z prawem austriackim zezwolenia wydane przez władze austriackie chronią przed roszczeniami o zaniechanie immisji. Tego rodzaju podejście całkowicie pominięte czeskie zezwolenie administracyjne, nawet jeśli zostało ono wydane zgodnie ze wszystkimi normami stosowanymi w Austrii. Tego rodzaju brak rozróżnienia stanowi naruszenie wymogu, zgodnie z którym środki przyjmowane przez państwo członkowskie w celu ograniczania uprawnień chronionych przez art. 43 WE muszą być niedyskryminacyjne oraz nie mogą wykraczać poza to, co jest niezbędne do osiągnięcia celu, do którego zmierzają⁸. Można właściwie mieć wątpliwości, czy tego rodzaju podejście w ogóle zmierza do ochrony zdrowia publicznego, czy też do zapobiegania immisjom, biorąc pod uwagę fakt, że zakłada ono nieuznawanie zezwoleń, które chronią te cele w taki sam sposób jak zezwolenia austriackie.

16. Równoważąc ze sobą osiąganie celów z zakresu porządku publicznego, takich jak ochrona zdrowia ludzkiego oraz ochrona prawa własności, z wynikającym z odmowy uznania czeskiego zezwolenia ograniczaniem uprawnień chronionych przez art. 43 WE oraz przez inne przepisy z zakresu swobodnego przepływu, sąd austriacki powinien wziąć pod uwagę okoliczność, iż prawo wspólnotowe wyraźnie zezwala na rozwój obiektów technologii jądrowej, a także na rozwój przemysłu jądrowego w ogólności⁹. Sąd ten musi także

uwzględnić okoliczność, iż czeskie władze udzieliły zezwolenia dla elektrowni w Temelinie zgodnie z normami ustalonymi przez właściwe przepisy prawa wspólnotowego.

17. Ponadto, o ile przy dokonywaniu oceny, czy uznać zagraniczne zezwolenie administracyjne, sądy austriackie uprawnione są do badania, czy w należyłym stopniu uwzględniony został interes podmiotów austriackich, muszą one jednak także wziąć pod uwagę okoliczność, iż interes ten mógł także zostać uwzględniony w ramach procedur badania zgodności z przepisami Unii Europejskiej w dziedzinie bezpieczeństwa jądrowego. Landesgericht Linz musi w szczególności uwzględnić fakt, iż inspekcje dokonywane przez Komisję w odniesieniu do elektrowni w Temelinie obejmowały także zbadanie wpływu tej elektrowni na ludność państw członkowskich innych niż Republika Czeska¹⁰.

18. Wreszcie przy równoważeniu interesów dotyczących możliwości wydania wyroku nakazującego elektrowni w Temelinie zaniechanie immisji dokonywanych na szkodę

8 — Ibidem.

9 — Zobacz art. 1–2 traktatu EWEA.

10 — Zobacz opinię Komisji z dnia 24 listopada 2005 r. dotyczącą planu unieszkodliwiania odpadów radioaktywnych opracowanego w związku ze zmianami na terenie elektrowni jądrowej Temelin znajdującej się w Republice Czeskiej, przedłożonego zgodnie z art. 37 traktatu Euratom (2005/C 293/08) (Dz.U. C 293, s. 40).

austriackich właścicieli nieruchomości sądy austriackie zobowiązane są wziąć pod uwagę korzyści, jakie Republika Czeska odnosi z istnienia tej elektrowni, i nie mogą one opierać swojej decyzji jedynie na interesach wewnętrznych. Tak jak stwierdziłem w mojej opinii, gdy spór pomiędzy stronami był poprzednio przedłożony tutejszemu Trybunałowi:

„[N]a sądach krajowych, które mają jurysdykcję do rozpatrywania transgranicznych stanów faktycznych zgodnie z postanowieniami konwencji [brukselskiej], spoczywa szczególnie obowiązek wynikający z transgranicznego charakteru sprawy [...]”

Taki obowiązek wynika przede wszystkim z ograniczeń uznawania i wykonywania orzeczeń, sprzecznych z porządkiem publicznym państw, w których wystąpiono o ich uznanie. W zakresie, w jakim wyrok dotyczy transgranicznego stanu faktycznego, na przykład transgranicznego zakłócenia prawa własności, orzeczenie wydane przez sąd będzie wywoływało również skutki w innych państwach i w związku z tym może powstać kwestia uznania wyroku za granicą. Sądy umawiającego się państwa mające jurysdykcję do rozpatrzenia sprawy muszą więc wykonywać swoje obowiązki z uwzględnieniem konsekwencji wydania orzeczenia sprzecznego z porządkiem publicznym innego państwa”¹¹.

11 — Opinia w sprawie C-343/04 Land Oberösterreich przeciwko ČEZ (wyrok z dnia 18 maja 2006 r.), Zb.Orz. s. I-4557, pkt 93–94.

19. Jeśli sąd krajowy nie postąpiłby w powyższy sposób, mogłoby to w istocie mieć wpływ na wykonalność wydanego przezeń wyroku na podstawie rozporządzenia nr 44/2001. Sąd krajowy nie zwrócił się do tutejszego Trybunału o wskazówki dotyczące zastosowania wskazanego rozporządzenia w rozpatrywanej sprawie. Niemniej spór dotyczy nie tylko zagadnienia ograniczeń praw do swobodnego przepływu, ale także uznawania orzeczeń na podstawie rozporządzenia nr 44/2001. W tym względzie należy zauważyć, iż wykładnia § 364a ABGB przyjęta przez Oberster Gerichtshof, tak jak została ona przedstawiona w pytaniach prejudycjalnych przedłożonych przez Landesgericht Linz, zakłada całkowitą izolację i skupienie wyłącznie na sprawach krajowych w odniesieniu do zagadnienia, które wywołuje skutki w stosunku do wielu państw. Tego rodzaju nieuwzględnienie interesów i rozstrzygnięć w zakresie porządku publicznego, przyjętych przez inne państwa członkowskie, na które to państwa orzeczenie austriackiego sądu może mieć wpływ, jest nie tylko niespójne z obowiązkami, jakie ciążyą na Austrii na mocy art. 43 WE, ale także, przed czym przestrzegalem w mojej poprzedniej opinii, może spowodować, iż czeskie sądy odmówią uznania austriackiego wyroku, powołując się na art. 34 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001, który stanowi, iż: „[o]rzeczenia nie uznaje się, jeżeli [...] uznanie byłoby oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym państwa członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie”.

III — Spór o wykładnię § 364a ABGB

20. Rząd austriacki kwestionuje przedstawione przez Landesgericht Linz streszczenie przyjętej przez Oberster Gerichtshof

wykładni § 364a ABGB. Zdaniem rządu austriackiego, prawidłowa wykładnia orzecznictwa Oberster Gerichtshof pozwala na szersze uwzględnienie zezwoleń administracyjnych wydanych przez władze innych państw członkowskich niż Austria. Chociaż tutejszy Trybunał może oceniać warunki, w jakich zostało przedłożone pytanie prejudycjalne, dla stwierdzenia, czy posiada jurysdykcję w celu udzielenia na nie odpowiedzi¹², nie jest jednak uprawniony do wypowiedzania się w kwestiach dotyczących prawa krajowego. Trybunał może jedynie oceniać zgodność takiego prawa z prawem wspólnotowym, ale nie może wypowiadać się w kwestii konkurencyjnych wykładni prawa krajowego. Trybunał wielokrotnie podkreślał, iż procedura pytań prejudycjalnych oparta jest na współpracy¹³, a także iż sądy krajowe są samodzielne w odniesieniu do zagadnień prawa krajowego¹⁴. Z tego względu zadaniem Trybunału jest udzielanie odpowiedzi na pytania prejudycjalne przedkładane przez sądy krajowe, a nie próby zmiany wykładni przepisów prawa krajowego zaproponowanej przez taki sąd. Jeżeli wykładnia istotnego dla niniejszej sprawy orzecznictwa sądów austriackich dokonana przez Landesgericht Linz jest rzeczywiście błędna, zarządzenie powstałej sytuacji powinno nastąpić za pomocą środków zaskarżenia przewidzianych przez austriacki system prawny, bez udziału Trybunału.

IV — Zagadnienia dotyczące art. 10 WE, 12 WE i 28 WE

21. W świetle powyższych ustaleń nie ma potrzeby zajmować się szczegółowym badaniem zagadnień dotyczących art. 10 WE, 12 WE i 28 WE. Niniejsza sprawa dotyczy uwzględnienia wpływu austriackich przepisów krajowych na eksploatację elektrowni jądrowej położonej w innym państwie członkowskim. Wpływ takich przepisów w postaci uczynienia mniej atrakcyjnym korzystania przez tę elektrownię z uprawnień przyznanych przez art. 43 WE oraz możliwe uzasadnienie ograniczeń tego rodzaju przez władze austriackie prowadzi do podniesienia zagadnień, które w istocie są takie same jak zagadnienia dotyczące art. 28 WE. Rozbudowane, odrębne rozważania na temat art. 28 WE są więc, z punktu widzenia udzielenia odpowiedzi na przedłożone przez sąd krajowy pytania prejudycjalne, zbędne.

22. Artykuły 10 WE i 12 WE nie stanowią odizolowanych przepisów i mogą być stosowane jedynie w ramach zakresu zastosowania innego artykułu traktatu. Ustalenie, iż wykładnia § 364a ABGB dokonana przez Oberster Gerichtshof, tak jak opisał ją sąd krajowy, prowadziłyby do naruszenia art. 43 WE, powoduje, iż odrębne rozważania zagadnień związanych z art. 10 WE i 12 WE są zbędne. Wynik mojego rozumowania byłby raczej podobny do tego, co uzyskalibyśmy za sugestią Komisji i przyjmując, iż znajdujące zastosowanie przepisy austriackie objęte są zakresem zastosowania traktatu WE, lecz nie

12 — Wyrok z dnia 1 grudnia 1965 r. w sprawie 16/65 Schwarze, Rec. s. 1081.

13 — Wyrok z dnia 16 lipca 1992 r. w sprawie C-343/90 Lourenço Dias, Rec. s. I-4673, pkt 17.

14 — Wyrok z dnia 15 lipca 1964 r. w sprawie 6/64 Costa przeciwko ENEL, Rec. s. 1141, w szczególności s. 1158.

są objęte zakresem zastosowania ani art. 28 WE, ani art. 43 WE. Niemniej, z przyczyn wskazanych powyżej, jestem zdania, iż podejście Komisji nie jest właściwe.

23. Wynikające z przyjętego przeze mnie podejścia wymogi skierowane pod adresem austriackich sądów odzwierciedlają okoliczność, iż w związku ze wzrastającym wzajemnym oddziaływaniem oraz współzależnością systemów prawnych państw członkowskich, wywołanymi procesem integracji, władze krajowe coraz częściej zmuszone będą wykroczać będą poza granice danego państwa. Tak jak zauważyłem powyżej, każda ze stron niniejszego postępowania usiłowała powoływać się na to, że władze drugiego państwa nie uwzględniły interesów obywateli ich państwa przy uzasadnianiu określonych działań podjętych przez władze własnego państwa. Zwraca to uwagę na okoliczność,

iż proces integracji prawno-politycznej prowadzi do rozszerzenia zasięgu i skutków rozstrzygnięć krajowych. Oznacza to także, iż prawo wspólnotowe poszerza zakres uprawnień władz krajowych, a także środków służących ochronie interesów obywateli. Korelatem tego zbliżenia, a zarazem zwiększenia zakresu posiadanej władzy jest podwyższony poziom odpowiedzialności. Wymaga to, by rozważając wpływ przyjmowanych rozstrzygnięć, władze krajowe uwzględniały szeroki zakres podmiotów, których mogą rozstrzygnięcia te dotyczyć. Instytucje Wspólnoty powinny zapewnić, by prawo wspólnotowe nie stało się mechanizmem, za pomocą którego organy jednego państwa członkowskiego będą usiłowały narzucać swą wolę innym państwom członkowskim albo będą lekceważyć interesy podmiotów z innych państw członkowskich, odczuwających skutki ich rozstrzygnięć. Sprzeczne byłoby to z samym celem procesu integracji europejskiej. Najlepiej, gdyby miały to na względzie wszystkie strony niniejszego sporu.

V — Wnioski

24. W świetle powyższych rozważań jestem zdania, iż wystarczy, jeżeli Trybunał udzieli następującej odpowiedzi na pytania prejudycjalne przedłożone mu przez Landesgericht Linz:

Przepis krajowy, na mocy którego sąd krajowy mający wydać wyrok w przedmiocie możliwych immisji pochodzących z przedsiębiorstwa położonego w innym państwie nie może wziąć pod uwagę istniejącego zezwolenia administracyjnego przyznanego

temu przedsiębiorstwu przez władze państwa, na którego terytorium przedsiębiorstwo to jest położone, w sytuacji, gdy sąd krajowy wziąłby pod uwagę równoważne zezwolenie udzielone przez władze krajowe, stanowi nieuzasadnione ograniczenie uprawnień gwarantowanych przez art. 43 WE.

Można odmówić uznania zezwoleń administracyjnych wydanych przez inne państwa członkowskie, jeżeli taka odmowa ma niedyskryminacyjny charakter oraz jest należyście uzasadniona względami porządku publicznego, bezpieczeństwa publicznego lub zdrowia publicznego oraz pod warunkiem należytego zapewnienia zgodności z mającymi zastosowanie przepisami wspólnotowymi oraz uwzględnienia interesów wszystkich zainteresowanych podmiotów.

W świetle ustaleń dotyczących art. 43 WE nie ma potrzeby rozważać zgodności mających zastosowanie przepisów krajowych z art. 10 WE, 12 WE i 28 WE.